
ALERT SAMORZĄDOWY

10

gap.



open
eyes
economy
summit

Marcin Bazylak
prof. dr hab. Paweł Churski
Agnieszka Dawydzik
dr Rafał Dutkiewicz
Joanna Erbel
prof. dr hab. Jerzy Hausner
Adam Korta
Grzegorz Kubalski
dr Michał Kudłacz
prof. UW dr hab. Andrzej Łoś
prof. dr hab. Krzysztof Szałucki
Benedykt Węgrzyn
dr Michał Wolański
prof. UEK dr hab. Igor Zachariasz

Działalność kulturalna w gminach i powiatach

Pandemia wzmogła lęk przed przyszłością. Wyobraźmy sobie, że w tym okresie nie mielibyśmy dostępu do książek, filmów, muzyki, teatru itp. Skutki społeczne mogłyby być jeszcze gorsze od obecnie obserwowanych. Dzięki domowym zasobom i dostępowi online do dóbr kultury, czas spędzony w odosobnieniu był znośny.

Z drugiej strony wiele osób w obliczu narastających codziennie problemów zrezygnuje z korzystania z urzędzeń i instytucji kultury. Znosi się na to, że będziemy mieli do czynienia z kryzysem uczestnictwa w kulturze. A przecież właśnie kultura może i powinna być narzędziem w umacnianiu zerwanych więzi społecznych, budowaniu inkluzywnej wspólnoty, wywołaniu szerszej refleksji i krytycznego myślenia.

Cechy kultury czynią z niej bardzo ważny miękki zasób każdego terytorium. Te obszary, które charakteryzują się dobrze rozwiniętą infrastrukturą kultury i aktywnością kulturalną oraz te samorzady, które zwracały uwagę na tworzenie warunków dla jej rozwoju, mają obecnie z pewnością przed sobą mniejsze wyzwania związane ze wzmocnieniem wspólnotowości i współpracy, niezbędnych dla skutecznego ograniczania następstw społecznych i ekonomicznej obecnej kryzysu.

Dlatego wszelkie działania wspierające kulturę należy traktować jako działanie antykryzysowe. Kultura nie tylko powinna być objęta tarczą antykryzysową, ale powinna być traktowana sama w sobie jako antykryzysowa tarcza.

Samorządowa panorama kultury jest bardzo spolaryzowana. Na jednym biegunie znajdują się małe gminy, które uznają, że wydatki na rozwój kultury są zbędnym luksusem, gdyż wszelkie nadwyżkowe środki należy wydatkować na twardą infrastrukturę. W takich gminach często jedynym znacznieszym wydatkiem budżetu na kulturę jest organizacja „dnia gminy”.

Działalność kulturalna na obszarach wiejskich sprowadzała się do finansowania lokalnych instytucji kultury takich jak biblioteki czy ośrodki kultury. Wiele wydarzeń opartych było przede wszystkim na własnych zasobach i potencjale lokalnym. Ludzie kultury i artyści działający lokalnie w głównej mierze traktują kulturę jako dodatek i sposób na życie. Często pracują zawodowo w zupełnie innych sektorach i choć bywają profesjonalni, to działalność artystyczna jest dla nich rodzajem hobby i ma charakter dodatkowy.

Na drugim biegunie są miasta mające już same z siebie wysoki potencjał turystyczny i traktujące kulturę jako narzędzie pobudzenia lokalnego rynku. W skrajnych przypadkach oferta ukierunkowana na turystów zaczyna wypierać ofertę skierowaną do mieszkańców.

Pożądane jest, aby jednostki samorządu terytorialnego podążały złotym środkiem między tymi skrajnymi podejściami. Wymaga to jednak w pierwszej kolejności wzrostu kompetencji w zakresie zarządzania kulturą, a przynajmniej zrozumienia znaczenia kultury dla budowania wspólnoty samorządowej.

Epidemia może i powinna przyczynić się do przemodelowania polityki kulturalnej w wielu polskich samorządach. Deficyt środków finansowych zmusi lokalne władze do rezygnacji z modelu eventowego polegającego na traktowaniu kultury przede wszystkim jako narzędzia promocji zewnętrznej i budowania prestiżu poprzez organizację wielkich i drogich imprez, z udziałem renomowanych artystów.

Popandemiczny kryzys ekonomiczny może być impulsem do rewizji tego modelu w stronę traktowania kultury jako narzędzia integracji lokalnych społeczności poprzez wykorzystanie miejscowych zasobów, m.in. poprzez wsparcie i promocję lokalnych twórców i środowisk artystycznych. Wymogi sanitarne i nowe nawyki ludzi (koncentracja aktywności w pobliżu miejsca zamieszkania) mogą okazać się okolicznością sprzyjającą w staraniach na rzecz upowszechniania kultury wśród grup, które z różnych względów nie były jej odbiorcami i uczestnikami.

Chodzi też o jak najszybsze wygenerowanie przekazu, że instytucje kultury działają, co więcej, są świadome misji, jaką mają do spełnienia w czasach gospodarczego i społecznego kryzysu i są otwarte dla mieszkańców, ale również bezpieczne – przygotowane do odwiedzenia w czasach pandemii.

Decentralizacja działań kulturalnych to również szansa na wzmocnienie sektora organizacji pozarządowych.

Kluczem wydaje się być wypracowanie nowej formuły lokalnego domu kultury, który ma stać się ośrodkiem integracji społecznej wynikającej ze wspólnej aktywności kulturalnej – stwarzać przestrzeń ekspresji artystycznej/twórczej dla wszystkich.

Osobne zagadnienie stanowią biblioteki publiczne, których tradycyjna rola i funkcje w czasach pandemii tracą całkowicie rację bytu. Dlatego konieczna jest zmiana anachronicznej i nieprzystającej do realiów Ustawy o bibliotekach. **Biblioteka publiczna ma nadal sens, ale jako instytucja kultury, a nie jako wypożyczalnia.**

Dla przykładu Biblioteka w Dąbrowie Górniczej w ciągu dwóch miesięcy społecznej izolacji, nie mogąc realizować swojej misji związanej z bezpiecznym udostępnianiem zbiorów, bardzo szybko przygotowała propozycję wspólnej aktywności w przestrzeni wirtualnej. Przygotowanych zostało ok. 200 autorskich projektów dla zróżnicowanych grup odbiorców. Społeczny odzew potwierdza, że taka oferta biblioteki jest oczekiwana.

Przeobrażenie bibliotek publicznych w lokalne instytucje kultury wymaga od ich pracowników wielofunkcyjnych kompetencji oraz odpowiedniego wyposażenia. Wtedy będą w stanie łączyć promocję czytelnictwa z zaspokajaniem innych ważnych potrzeb kulturalnych.

Jednostki samorządu terytorialnego powinny rozważyć następujące działania:

- skierowanie przynajmniej części środków z organizacji jednorazowych „dni gminy” na rzecz programów wspierających funkcjonowanie lokalnych artystów i promocję ich dokonań. Warto odnotowania są takie przykłady jak np. przewidzenie przestrzeni wystawienniczej dla lokalnych artystów w nowopowstających siedzibach urzędów administracji samorządowej;
- wykorzystanie prac lokalnych artystów jako gadżetów promocyjnych danej jednostki samorządu terytorialnego;
- ogłoszenie konkursu na statuetkę pamiątkową – i wręczenie jej zwycięzcom turniejów/konkursów prowadzonych przez daną jednostkę samorządu terytorialnego. Taka statuetka będzie z jednej strony wsparciem dla artysty, a z drugiej – będzie się pozytywnie odróżniała na tle seryjnie kupowanych pucharów.

W sferze kultury wyraźnie widoczna jest polska niechęć do współpracy. W efekcie jednostki działające nawet na tym samym terenie niekoniecznie są w stanie przedstawić wspólną ofertę (choćby na poziomie informacyjnym). Rekomendujemy działania:

- zapewniające dostęp do informacji o wydarzeniach kulturalnych dziejących się na danym terenie w jednym miejscu. W sposób naturalny rolę takiego integratora powinny pełnić powiaty – bezpośrednio poprzez starostwo powiatowe albo przy wykorzystaniu powiatowej instytucji kultury;
- utworzenie ogólnopolskiej karty muzealnej - jest ona dostępna w takich krajach jak Belgia, Holandia czy Szwajcaria. Zbliżony charakter ma National Art Pass w Wielkiej Brytanii – wraz z kartami wydawanymi przez poszczególne organizacje odpowiedzialne za zachowanie dziedzictwa kulturowego, czy karty wydawane przez niektóre kraje związkowe w Niemczech. Karty takie przyczyniają się do wzrostu uczestnictwa w kulturze;
- wspieranie digitalizacji zasobów muzeów prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. To wymaga dedykowanego finansowania centralnego. Będzie to miało znaczenie zarówno z punktu widzenia zachowania dziedzictwa kulturowego, jak również możliwości jego upowszechnienia.

Niezależnie od powyższych działań leżących bezpośrednio w obszarze powiązanym z kulturą, należy rozważyć zmianę podstawy programowej nauczania w szkole – tak aby znalazły się tam wyraźne elementy edukacji kulturalnej w powiązaniu z nurtem edukacji regionalnej.

Konieczność zachowywania dystansu społecznego w okresie epidemii przyspieszy proces cyfryzacji kultury. Jest to zjawisko samo w sobie pozytywne i zwiększające dostępność kultury. Należy jednak pamiętać, że bezpośrednie uczestniczenie w wydarzeniach kulturalnych, szczególnie artystycznych, ma głębsze znaczenie, niezastępowalne przeżyciami towarzyszącymi sferze wirtualnej. Dotyczy to zarówno kwestii społecznych (obyczaju), jak i indywidualnych (związanych z personalnym rozwojem). Także w wychowaniu i edukacji wirtualna prezentacja kultury nie powinna całkowicie zastąpić bezpośredniego z nią kontaktu (teatr, koncert, muzeum).

Odczuwalny był i jest brak narzędzi do rozwijania twórczości w sieci. W zasadzie dotychczas wykorzystywane były tylko media społecznościowe.

Alert samorządowy to inicjatywa think tanku Open Eyes Economy oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Wszystkie alerty eksperckie dostępne są na:

www.oees.pl/dobrzewiedziec